

Ball Jointed Doll

Kolekcja:	Bisque mangement
Muzeum:	Lalki Porcelanowe Porceliny
Właściciel:	Porcelina



Datowanie: 2004

Stan eksponatu: Bardzo dobry

Opis: Kilkakrotnie marudziłam już o kryzysie w świecie lalkowym. Marki padają, artyści przestają tworzyć, odlewnicy nie realizują zamówień... Wydawać by się mogło że czas lalek porcelanowych przeminął. Jest jednak wyjątek, pewna nisza w rynku, dla której kryzys nie istnieje i która przeżywa wielki boom. Obecnie wielką popularnością cieszą się lalki o kulkowych stawach- tylko tyle i aż tyle. Precz z drutami usztywniającymi, wypchanymi i ubitymi korpusami, niech żyje swoboda i ruch! Pomysł na arykułowane lalki (czyli takie które mają ruchome stawy) sam w sobie nie jest nowy, a wręcz to mocno odgrzewany kotlet, lalki ze 100 na karku mogą się pochwalić taką myślą techniczną. Dlaczego nie była masowo stosowana we współczesnych lalkach nie jest do końca jasne- czyli pewnie chodziło o koszty produkcji. Pomysł odkurzyli i zaadoptowali w swoich lalkach japońscy i chińscy twórcy lalek żywicznych i teraz to głównie one kojarzone są rozwiązaniem BJD (ball jointed doll). Na szczęście porcelanowi artyści szybko połapali się jakie możliwości daje im to techniczne ulepszenie a co ważniejsze pojęli że tego oczekują klienci. Dziś artykulacja lalek to priorytet dla niektórych kolekcjonerów, do tego stopnia jest to porządana cecha że nawet gigant taki jak Mattel zdecydował się pomajstrować przy ciele Barbie. Wracając do porcelany. Materiał okazał się bardzo konkurencyjny dla żywicy która ma tendencje do starzenia się i zmiany koloru. Dziś jedne z najbardziej szlachetnych lalek typu BJD są tworzone właśnie w porcelanie. Lalka którą pokazuję na zdjęciach to przedstawicielka biedniejszej wersji BJD, jak widać jest dosyć giętka i zdecydowanie pozuje i siedzi lepiej niż lalki, które połknęły drut. Mankamentem porcelanowych lalek BJD jest kruchość, przy częstej zmianie pozycji łatwiej o uszkodzenia. Kolejna wada to przy dużych gabarytach więźar jest już znaczny.